Cena numeru 10 groszy.

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty, kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.
W wypadkach nieprzewidzianych, spowodowanych siłą wyższą, (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-łam. 15 gr, na str. 3-łam. 50 gr, ogłoszenia drobne słowo 20 gr.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
Telefon Nr. 59. Konto czekowe P.K.O. Nr. 145266.
Czcionkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drwęcą.

Rok II. | Nowemiasto n. Drwęcą, czwartek 31. stycznia 1935 r. | Nr. 14.

W hołdzie Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej

W dniu Imienin Prof. Dr. Ignacego Mościckiego.

Co roku od dziewięciu lat, Polska jak długa i szeroka, zwraca się dnia 1 lutego myślą i sercem w stronę warszawskiego Zamku, śląc **pokłon imieninowy dostojnemu Solenizantowi, Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej.**

W miarę jak w szerokich masach naszego społeczeństwa utrwala się **miłość i przywiązanie do Ojczyzny,** w miarę jak rośnie poczucie wartości i znaczenie własnego państwa, powiększa się też miłość i szacunek narodu do reprezentanta majestatu Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Jej pierwszego obywatela i zwierzchnika.

Specjalnie zaś dzisiejszy Solenizant nasz, prof. Ignacy Mościcki zaskarbił sobie tę **powszechną sympatję, ukochanie i szacunek ze strony narodu,** który w swoim Prezydencie widzi **idealne połączenie działacza społecznego, wielkiego patrjoty, człowieka wielkich doświadczeń i wiedzy z wysoką kulturą**

Jeżeli bowiem wnikniemy w istotne cechy naszego Prezydenta Rzplitej, od dziewięciu lat kierującego polską nawą państwową — to ujrzymy właśnie działacza społecznego, mającego w swej historji żywota szereg wybitnych zasług w czasie, gdy jeszcze naród pozostawał w niewoli, przedstawiciela ogromu wiedzy, wielkiego uczonego, którego 30-lecie pracy naukowej obchodził w ub. roku nietylko polski, ale i europejski świat naukowy, wreszcie — **piękną, mądrą, rasową postać obywatela, opromienionego powagą i dostojnością**



To też w Dniu Imienin Dostojnego Prezydenta Rzeczypospolitej, prof. Ignacego Mościckiego **cała Polska łączy się w uczuciu miłości i podziwu, wdzięczności i najgłębszych sympatyj, dla człowieka, który stanowi jedno z najpiękniejszych wcieleń cnót obywatelskich, niezłomnego charakteru i hartu ducha.**

Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej, prof. dr. Ignacy Mościcki!

W dniu Imienin Pana Prezydenta.

Dziś w całej Polsce radosna wieść leci,
Zbierają się starsi, gromadzą się dzieci
I myślą lecą do Warszawy grodu,
Gdzie mieszka Pan Prezydent — Ojciec Narodu.

A tam w Warszawie, w drogiej stolicy,
Któż te szeregi, te tłumy zliczy?
Ileż ich setek, ileż tysięcy
Imieniny Pana Prezydenta święci —

Niech więc i z naszych dalekich ustroni,
Okrzyk się wzbije i echem zadzwoni:
Żyj Drogi Władco przez czas niemały,
Dla Polski szczęścia i dla jej chwały!

T. Ruczyński.

Wzrost opozycji lewicowej w Rosji.

WIEDEN. „Neue Freie Presse" donosi z Moskwy o wzroście t. zw. opozycji lewicowej w całej Rosji sowieckiej.

Prasa sowiecka zamieszcza codziennie wiadomości o wykryciu przez władze gniazd opozycyjnych, nazywanych powszechnie „opozycją Zinowjewa i Trockiego". Bardzo wielu opozycjonistów rekrutuje się z pośród słuchaczów uniwersytetów i młodszych profesorów uniwersytetów.

Również i wśród przedstawicieli władz sowieckich zauważyć się dają nastroje opozycyjne. Z tego powodu w ostatnim czasie przeprowadzono generalną czystkę. Liczba opozycjonistów jest znacznie większa, niż pierwotnie przypuszczano. Również ilość aresztowań jest większa, niż głoszą komunikaty oficjalne.

W dalszym ciągu korespondencja maluje w dosadny sposób obecną psychologję młodzieży komunistycznej. Niezadowolenie w masach młodzieży wynika głównie z tego powodu, że przed kilku laty egzystencja jej była o wiele łatwiejsza, niż obecnie. Młodzież nie znała jeszcze potęgi pieniądza, ponieważ i bez pieniędzy stało dla niej wszystko otworem. Dziś można w Rosji bawić się w wytwornych lokalach i tańczyć przy dźwiękach jazzbandu, ale na to trzeba pieniędzy. W Rosji są już znowu bogacze, którym zazdrości się ich pieniędzy. Ta nierówność spowodowana potęgą rubla, rozbudza dążności opozycyjne. Faktu tego — kończy korespondent — nie trzeba przeceniać, ale i nie można go niedoceniać. W każdym razie sytuacja ta może mieć poważny wpływ na przyszłe losy reżimu sowieckiego.

Ruch separatystyczny na Ukrainie rośnie.

HELSINKI. Według informacyj nadeszłych tu z Ukrainy sowieckiej, wyniki plebiscytu w Saarze ożywiły ruch separatystyczny. Kierownicy tego ruchu domagają się, by na Ukrainie zastosowany był plebiscyt pod protektoratem Ligi Narodów, gdyż przytłaczająca większość narodu ukraińskiego domaga się oderwania od Związku sowieckiego.

Chłopi francuscy grożą strajkiem podatkowym.

PARYZ. W Doulogne sur Mer odbył się w niedzielę wielki wiec rolników, w którym wzięło udział przeszło 5090 chłopów. Poszczególni mówcy w ostrych słowach piętnowali politykę gospodarczą rządu, a w pierwszym rzędzie zaprotestowali przeciw nowej ustawie zbożowej, która w wysokim stopniu pogorszyła sytuację rolników francuskich.

W końcu zgromadzeni uchwalili jednomyślnie rezolucję, w której domagają się od rządu natychmiastowej doraźnej pomocy dla stanu rolniczego w postaci doraźnych subwencyj. W razie niespełnienia ich postulatów, rolnicy grożą strajkiem podatkowym.

Sensacyjna mowa japońskiego ministra marynarki.

TOKJI 28 1. Na pytanie postawione w Izbie najwyższej, jakie kroki podejmie Japonja wobec międzynarodowego wyścigu zbrojeń morskich, oświadczył minister marynarki Osumi, że Japonja odpowie na wszelkie zagrożenie zbrojeniami, posunięciemi do ostatnich granic, choćby nawet naród miał żywić się wyłącznie rozcieńczoną zupą ryżową.

Francja wstrzymała nagle import wyrobów szklanych z Czechosłowacji.

PRAGA. Prasa szeska przynosi w tonie alarmującym wiadomość, iż Francja wstrzymała nagle bez podania przyczyn import wyrobów szklanych z Czechosłowacji, mimo że zastrzeżony traktatem handlowym kontyngent nie został dotąd nawet do połowy wyczerpany. Wskutek wstrzymania eksportu do Francji, kilkadziesiąt fabryk szkła w Gablonzu i innych głównych ośrodkach przemysłu szklanego zmuszonych będzie wydalić z pracy przeszło 2.000 robotników, co w ośrodkach tych wzbudza zrozumiałe oburzenie.

Dzienniki domagają się od czynników rządowych natychmiastowej interwencji dyplomatycznej u władz francuskich.

Aresztowanie złodzieji 80 kg. złota.

GENUA. Aresztowano tu 3-ch osobników, którzy w listopadzie r. ub. skradli w Nicei kasę, zawierającą 80 kg. złota wartości zgórą miljon 300 tys. franków, przesłanego przez jeden z banków paryskich do oddziału tego banku w Nicei.

Wspólnicy kradzieży aresztowani zostali jednocześnie w Genui i Nicei.

Zgodnie z przepisami nowego włoskiego kodeksu karnego aresztowani w Genui sprawcy kradzieży nie będą wydani władzom francuskim, lecz staną przed sądami włoskiemi.

Żałoba w Chinach.

SZANGHAJ. Z okazji 3-ciej rocznicy ostrzeliwania dzielnicy Szanghaju, Czapel, przez Japończyków, w całych Ckinach na znak żałoby spuszczono flagi do połowy masztu, Poza tem odbył się cały szereg zebrań żałobnych partji Kumintagu, w których wzięły liczny udział organizacje, młodzież szkolna i przedstawiciele rządu. W Prasie pojawiły się długie artykuły wstępne, wzywające naród do wzmożenia w sobie poczucia jedności narodowej.

Na tropie paneuropejskiej organizacji szantażystów.

WIEDEŃ 28 1. Władze policyjne wszystkich krajów Europy zachodniej poszukują obecnie tajnej kartoteki szantażystów, którzy pracowali na terenie prawie całej Europy, rozporządzając poufnemi wiadomościami o prywatnem życiu wielu wybitnych osobistości.

Dopiero aresztowanie jednego z członków tej bandy doprowadziło do częściowego wykrycia sprawek.

Centrala tego biura szantażystów znajdować się ma w Londynie, filja zaś w Paryżu.

Banda posiadając wiadomości o prywatnem życiu wybitnych osób. wymuszała od nich wielkie sumy pieniężne, a działała głównie przez pośredników, aby nie wpaść w ręce policji. Śledztwo w tej aferze prowadzone przez władze państw europejskich nie zostało jeszcze ukończone.

Sumienie katolickie a sumienie endeckie.

Poseł miasta Lwowa, ksiądz Szydelski, jest jednym ze starych działaczy tego ruchu społenego, który oparł się na zasadach, zawartych w encyklice papieża Leona XIII „Rerum novarum“ — encyklice, która stała się punktem wyjścia dla bardzo poważnych arganizaeyj chrześcijańsko-społecznyhh.

I u nas też pod jej wpływem powstała chadecka organizacja polityczna, która dostawszy się jednak pod opiekuńcze skrzydła Wojciecha Korfantego zupełnie straciła swą właściwą platformę: przerodziła się w zespół, nie będący z ducha ani chrześcijański ani demokratyczny.

To też ksiądz-poseł Szydelski zerwał więzy, łączące go z tworem przekory niechrześcijańskiej i antydemokratycznych knowań Korfantego i stanął w sejmie ponad i poza partjami. Nie wchodzi w skład większości BBWR, ale nie łączy się też i z żadnem z ugrupowań lewicy i prawicy. Chce reprezentować ideę chrześcijańkiej demokracji w tej nieskażonej formie, jaką jej nadała linja przewodnia encykliki „Rerum novarum“.

Głos zatem ksiedza-posła Szydelskiego możemy uważać za głos nawskroś objektywny, na który składa się nie jakaś doktryna partyjna, a wewnętrzne przekonanie kapłana katolickiego i działacza społecznego czysto katolickiego pokroju.

Głos ten odezwał się również i podczas debaty nad Berezą Kartuską, jaka ostatnio odbyła się w sejmowej komisji budżetowej. Wiemy, że opozycja — a przeważnie endecja — ruszyła do ataku z arsenałem wiadomości nawskróś fałszywych — i że minister spraw wewnętrznych p. Marjan Zyndram-Kościałkowski na podstawie faktów i cyfr sprowadził do miary prawdy insynuacje przeolbrzymione posłów opozycyjnych.

— Dobrze uczynił pan minister — oświadczył ksiądz-poseł Szydelski — że reagował na te oskarżenia, wskazując ich bezpodstawność.

A potem bezpośrednio skierował pod adresem endeckich wychowawców młodzieży w duchu ślepej nienawiści i zakusów warcholskich takie słowa.

— Byłem świadkiem na uroczystości o charakterze wyłącznie narodowo-kulturalnym manifestacji ze strony młodzieży narodowej, której absolutnie nie mogłem zrozumieć, a tem mniej usprawiedliwić... Mówiono tu o tworzącym się mistycyzmie cierpienia. Historja zna różne kierunki mistyczne: zdrowe i niezdrowe. Sądzę, że młodzież polska winna kierować swą energję w inną stronę. Mamy wiele do zrobienia i wewątrz kraju i w zakresie ekspansji zamorskiej — i na te drogi realnej pracy gospodarczo-narodowej winnaby się skierować energja młodzieży narodowej.

Tak mówił obywaiel, stojący swojem zdaniem na gruncie katolickim, kapłan i osiwiały w służbie społecznej działacz.

Nietylko potępił „szkołę“ endecką, kurs zniepravianie ducha młodzieży — ale wskazał zarazem młodemu pokoleniu realne cele.

Wystąpienie to posła, stojącego poza partjami, a bardzo często z rzeczową krytyką zwracającego się również i do zamierzeń rządu i większości sejmowej — świadczy, że w sferach społecznych, patrzących na polską rzeczywistość objektywnie, a nie oczyma zasnutemi bielmem partyjnem opozycji, zarządzenia ochronne, wymierzone przeciw ponoszeniu się warcholstwa, ocenione są rzeczowo tak, jak na to zasługują. I ten wyrok kapłana katolickiego jest wyrokiem bardziej potępiającem metody konspiracji pałki i rewolweru, aniżeli wyrok sądu o zajścia w katedrze łódzkiej.

Reorganizacja armji sowieckiej.

PARYZ, Berliński korespondent „Le Journal“ zwraca uwagę na organizację niemieckiego aparatu wojskowego, która dokonywana jest obecnie w przyspieszonem tempie. Przyszła Reichswehra będzie się różniła od obecnej. Nowa armja podzielona będzie na 20 korpusów. Jej normalne efektywy wnosić będą 300.000 żołnierzy, którzy będą przedtem szkoleni w formacjach narodowo-socjalistycznych.

Pogłoski o zniesieniu tych formacyj nie odpowiadają prawdzie. Nie tylko że będą utrzymywane, ale nawet wzrosną liczebnie, zostaną jednak rozbrojone, to znaczy zwrócą armji regularnej karabiny maszynowe, auta pancerne i parki samochodowe. Jedynie 6.000 ludzi, zgrupowanych w doborowych jednostkach będzie posiadało broń. Ich zdaniem będzie utrzymanie ładu w łonie partji narodowo-zocjalistycznej. Armja weźmie na siebie zadanie szkolenia wojskowych legjonistów narodowo-socjalistycznych. W tym celu oficerowie Reichswehry będą delegowani w charakterze instruktorów.

W Niemczech, kończy dziennik, istnieć będzie tylko jedna armja, ale kraj pozostanie w całości militarystyczny.

Kujbyszew popełnił samobójstwo?

HELSINKI, 27. 1. Pismo „Huwud Tagesbladst“ donosi, że oficjalny komunikat o przyczynach śmierci wicepremjera Rosji sow. Kujbyszewa, jakoby zmarł on na skleroze serca, nie odpowiada rzeczywistości. Kujbyszew — pisze „Huwud Tagebladet“ — otruł się silną trucizną tuż przed udaniem się na tajną konferencję, która miała poprzedzić otwarcie zjazdu Sowietów. Kujbyszew był zwolennikiem umiarkowanego kierunku partji komunistycznej i sprzeciwiał się wszelkim gwałtownym wystąpieniom przeciwko opozycji. Stanowisko, jakie zajął Kujbyszew, zmusiło go do udania się na tajną naradę, w następstwie czego mógł mu grozić los Zinowjewa i innych opozycjonistów. Kujbyszew popełnił samobójstwo o godz. 2.10 w południe, na trzy godziny przed konferencją.

Według informacyj otrzymanych z Moskwy, śmierć Kujbyszewa, jak również śmierć Kirowa wprowadziły dezorganizację w szeregi bolszewickie.

Wśród przybyłych na zjazd delegatów zapanowało zaniepokojenie. W kuluarach zjazdu z powodu śmierci Kujbyszewa krążą najfantystyczniejsze pogłoski.

„Prawda“, chcąc zapobiec nastrojom w państwie i zastraszyć Zinowjewowców i Trockistów, wystąpiła z artykułem, w którym pisze: „Niech wrogowie nie robią sobie nadziei, że te wielkie straty choć na minutę zachwieją partję komunistyczną i osłabią żelazną stanowczość prowadzenia walki do ostatecznego zwycięstwa komunizmu“.

Wybryki komunistów bułgarskich.

SOFJA 28 1. W sobotę wieczorem kilku uzbrojonych komunistów przedostało się do jednej z fabryk w okolicach Sofji, związali oni stróża, poprzecinali przewodniki telefoniczne i wygłosili kilka podburzających przemówień do robotników, poczem zbiegli przed przybyciem policji.

Przed kilku dniami około 20 komunistów zatrzymało podmiejski pociąg z robotnikami po wygłoszeniu przemówień do robotników pozwolili odjechać pociągowi bez przeszkód.

Kronika.

Nowemiasto, dnia 30. stycznia 1935 r.

Sroda	Martyny P. M.
Czwartek	Piotra Nolasko W.
Piątek	Ignacego B. M., Brigidy

Słońca: wschód o godz. 7.20 zachód o godz. 16.17.

Do numeru dzisiejszego dodajemy zapowiedziany przez nas jako bezpłatny dodatek, Ilustrowany Kalendarz książkowy „Głosu Lubawskiego“.

Komunikat.

Nowemiasto. Podaje się do wiadomości, że w odbywające się dni targowe i dni jarmarcze tut. Urząd Pocztowy pełni służbę nadawczą od godz. 8—18 (6 wiecz.) bez przerwy, w którym to czasie przyjmuje się wszelkie przesyłki.

E. Kulikowski — Naczelnik Urzędu Pocztowego.

Złote gody małżeńskie.

Chrośle. Dnia 4 lutego br. obchodzą 50-letni jubileusz pożycia małżeńskiego małżonkowie Józef i Anastazja z Trederów Bartkowscy. Małżonkom jubilatom „Szczęść Boże“.

O zatrudnienie bezrobotnych.

Najpoważniejszem przedsiębiorstwem w powiecie lubawskim, które może zatrudnić największą ilość bezrobotnych jest Zwirownia Powiatowa. Dla Zwirowni zaś podstawę rozwoju stanowi dostawa tłucznia dla kolei.

Dnia 24 stycznia wyjeżdżał Starosta Powiatowy Dr. Tomczyński do Ministerstwa Komunikacji w Warszawie w sprawie dostawy tłucznia dla kolei.

Dowiadujemy się od Pana Starosty, że odnośna decyzja w Ministerstwie Komuikacji jeszcze nie zapadła, ale są widoki, że dostawa tłuczenia dla kolei wyniesie w roku bieżącym conajmniej 16 tysięcy ton, to znaczy blisko dwa razy tyle co w roku ubiegłym: niestety gorzej jest z cenami, gdyż władze kolejowe dążą do dalszego obniżenia cen.

W całym powiecie lubawskim niezatwierdzono tylko 4 sołtysów i 1 podsołtysa.

W powiecie lubawskim jest 81 gromad. Wybory sołtysów i podsołtysów odbyły się dotąd w 80 gromadach, to znaczy we wszystkich gromadach prócz Grodziczna. Wybór sołtysa i podsołtysa podlega zatwierdzeniu Starosty. Na 160 wybranych sołtysów i podsołtysów po wysłuchaniu opinji Wydziału Powiatowego odmówił Pan Starosta zatwierdzenia tylko czterech sołtysów i 1 podsołtysa, a mianowicie sołtysa w Bagnie, Prątnicy, Mrocznie i w Złotowie oraz podsołtysa w Ludwichowie.

Z powyższego wynika, że tak członkowie Wydziału Powiatowego, jak i Pan Starosta starali się w miarę możności respektować wolę ludności wyrażoną w akcie wyborczym.

Zmiany w Starostwie.

Z dniem 25 stycznia br. referat administracyjno-karny objął w Starostwie nowy urzędnik magister praw p. Przekwas Edward. Dotychczasowy referent administracyjno-karny p. Leonard Olszewski objął referat administracyjno-gospodarczy. Referat adm.-karny przeniesiony został do pokoju Nr. 12, zaś referat adm.-gospodarczy do pokoju Nr. 8.

Dziesiąty Marzec.

21

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

— Ah, to dobrze, — zawołał. — Pan się pytasz, kto to jest i wychodzisz prosto z jej domu! Ha, ha, ha!

— Więc ona tu mieszka?

— No tak!

— I czem się zajmuje?

— Nie wiem!

Widziałem, że odpowiada mi niechetnie i że nie chce mówić o tej kobiecie. Zacząłem więc o czem innem.

— Jak się nazywa ta posiadłość? — rzekłem, wskazując na drzewa.

— Cranby-Croft.

— A dalej?

— Dom Sir Karola — dalej zaś na prawo Hitchenswell Hall, posiadłość sir Yeamesa. Srogi to człowiek, — dodał z nienawiścią.

Rozumiałem jego złość. Zapatrywania jego co do praw polowania nie zgadzały się widocznie z zapatrywaniami sir Yeamesa, słyszałem bowiem tego dnia rano, że poczciwy farmer lubił kłusownictwo i że zakładał sidła na zwierzynę.....

— Ma sir Yeames żonę i dzieci? — spytałem.

— O jej, tak! Siedem córek hożowych! Tęgie dziewczęta!

Ponieważ późno już było, przeto prosiłem Vestcotta, aby mi towarzyszył do hotelu. Zgodził się na to bez wahania. Zacząłem po chwili znów rozmowę o nieznajomym i teraz okazał się mój towarzysz o wiele rozmowniejszym.

— Ja sam nic nie wiem, — odrzekł na moje pytanie, ale Powlewsland widział przed mniej więcej trzema tygodniami z zmroku jakiegoś wysokiego, chudego mężczyznę, biegnącego przez bagno. Chciał mu się lepiej przypatrzeć, ale nieznajomy uciekł. Później widziało go jeszcze kilku z nas — Ire Simmius i Piotr Bowden, ale żaden go nie zna. Nieznajomy ukrywa się zawsze za krzewami. Raz szedłem za nim, ale zanim się zbliżyłem do niego, znikł tak, jak gdyby go ziemia była pochłonęła. Nigdy go już potem nie widziałem.

— Jak był ubrany ten człowiek?

— Długi płaszcz miał, a na głowie kapelusz wciśnięty aż na oczy.

— Jakiego koloru był płaszcz?

— Popielatego.

— Ah!

— Tak! U nas tu nikt nie nosi popielatych płaszczy.

W pudle stojącem w szopie był popielaty płaszcz męski. A samotna chata leżała niedaleko od kaplicy. Ciekawość moja zwiększała się z każdą chwilą.

— Mówiliście, że narwana Marta zna nieznajomego, — zacząłem znów ostrożnie.

— Hm — tak! Ona też pewnie wie niejedno, czego by powiedzieć nie chciała.

Zaledwie słowa te wymówił, usłyszałem turkot zbliżającego się powozu. Cofnąłem się z moim towarzyszem na brzeg drogi i zaraz potem przejechał koło nas w szalonym pędzie doktor Jorrocks. Dziwna rzecz! Sir Karol powiedział Rogerowi i mnie, że Jorrocks wrócił do Exeter.

— Czemu uważaliscie mnie za owego tajemniczego nieznajomego? — zapytałem znów Vestcotta. Jeżeli on był wysokim i chudym, to mógł być nim doktor Jorroks.

— Farmer potrząsnął głową.

— Nie, bo widziałem dziś doktora Jorrocksa jadącego do Exeter. Widać, że spieszno mu było z powrotem.

— Co wy myślicie o tym nieznajomym?

Vestcott stanął i wyciągnął rękę w kierunku południowym.

— Co pan tam widzisz? — rzekł.

— Bagno!

— A pozatem?

(C. d. n.)

Koło Przyjaciół Zw. Strzeleckiego w Nowemmieście

urządza

w piątek dnia 1 lutego br. o godz. 20 (8 wiecz.)

na sali Hotelu Centralnego w Nowemmieście

Akademję

ku czci Imienin Prezydenta Rzplitej Polskiej Ignacego Mościckiego.

Program:

1. Słowo wstępne,
2. Przemówienie,
3. Hymn Państwowy,
4. Deklamacja,
5. Wiązanka pieśni Polskich,
6. Melodeklamacja,
7. Duet,
8. Ogólny Śpiew „Boże coś Polskę".

Uprasza się Szan. Obyw. o wzięcie gremjalnego udziału w tej uroczystości.

ZARZĄD.

S sali Sądowej.

Nowemiasto. W kwietniu roku ugiegłego ukazał się w endeckiej „Drwęcy" artykuł p. t. „W obronie wychowania religijnego młodzieży" w którym starano się poderwać zaufanie tutejszego społeczeństwa do Obwodow. Inspektora Szkolnego p. Kempfa, przez głoszenie fałszywych wiadomości przeciwko jego osobie.

W dniu dzisiejszym odbyła się rozprawa z oskarżenia prokuratora przeciwko ówczesnemu redaktorowi „Drwęcy" p. Łupickiemu, w wyniku której tenże skazany został na 3 mies. więz., 200 zł grzywny i koszty postępowania.

Dnia 5 lutego obejmie urzędowanie nowy burmistrz m. Lubawy.

Dowiadujemy się, że objęcie urzędowania przez nowego burmistrza m. Lubawy p. Czesława Wojciechowskiego odbędzie się dnia 5. lutego t.j. we wtorek.

Formalność przejęcia urzędowania ma się odbyć na sali Rady Miejskiej w obecności Pana Starosty oraz członków Zarządu Miejskiego i Rady Miejskiej.

Z życia B. B. W. R.

N. Grodziczno. W dniu 20. I. r.b. odbyło się w tutejszej szkole zebranie koła B.B.W.R. które zagaił p. prezes Wójt Małolepszy. Członków stawiło się 18. Pan prezes wygłosił referat wskazując na rzetelną pracę, nawoływał do zgody i jedności. Następnie wywiązała się obszerna dyskusja i przemawiali p.p. Goniszewski, Gurzyński, Cieszyński i inni. W miejsce p. Kozłowskiego który się wyprowadził, wybrano jako skarbnika p. M. Wilmańskiego który tę funkcję przyjął. W końcu zebrano składki miesięczne, poczem p. prezes zamknął zebranie.

O godz. 4-tej odbyło się walne zebranie Związku Rezerwistów przy udziale tych samych członków. Zebranie zagaił p. Wójt Małolepszy, uwydatniając obowiązki jakie na członkach spoczywają. Wskazywał równocześnie na niezgodę w gminie którą wywołuje jedna osoba, kierując mieszkańców do ruiny. W dyskusji zabierali głos p.p. Goniszewski, Gurzyński i inni. Następnie odbyły się wybory do Zarządu, w których jednogłośnie wybrany został stary zarząd. W wolnych głosach nikt nie zabierał głosu, wobec czego p, prezes zebranie zamknął.

Kradzież roweru.

Byszwałd. W nocy z 28 na 29 stycznia został skradziony przez nieznanego sprawcę rower męski z korytarza domu mieszkalnego, na szkodę Zawadzkiego Jakóba z Byszwałdu. Rower był marki „Ideal".

Pierwszy występ „Swietliczan".

Tereszewo. Młodzież zrzeszona w miejscowej organizacji świetlicowej przygotowuje się do swego pierwszego występu publicznego. W dniu 2 lutego br. odegra ona trzyaktówkę p. t. „Tajemnica wcielenia". Tych wszystkich, z pośród społeczeństwa miejscowego jak i okolicznego, którym dobro dorastającej młodzieży leży na sercu, uprasza się o poparcie tej pierwszej imprezy „Swietliczan".

Zaprzysiężenie sołtysów i podsołtysów z Łąkorza i Sampławy.

Dnia 23 stycznia br. odbyły się wybory sołtysów i podsołtysów w gromadzie Łąkorz i Sampława. W Łąkorzu zostali wybrani na sołtysa p. Ferszke Jan, na podsołtysa p. Rybiński Władysław, w Sampławie na sołtysa p. Kaczyński Hipolit, na podsołtysa p. Nadolski Antoni. Wszyscy wybrani kandydaci zostali na odnośne stanowiska zatwierdzeni i dnia 29. stycznia odbyło się w Starostwie ich zaprzysiężenie. Wybory sołtysów i podsołtysów w Łąkorzu i Sampławie odbyły się w terminie późniejszym z powodu tego, że p. Tobolewski z Łąkorza i p. Lewandowski z Sampławy wnieśli przeciwko wyborom do rad gromadzkich protesty aż do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Obydwa protesty zostały przez Wojewódzki Sąd Administracyjny oddalone.

Z dalszych stron.

Apostołowie w Brodnicy.

Brodnica. W dniu 24 bm. odwiedzili gród brodnicki „apostołowie" nowej wiary pod nazwą „Wyznania chrześcijańsko-ewangielickiego świętych sjonistów, świątkujących soboty i niedziele".

W streszczeniu podajemy tezy głoszone przez dwóch apostołów.

Pochodzą oni z miejscowości Stajki, pow. kosowskiego (woj. poleskie). Nazywają się Piotr Linko i Konstanty Szupienik.

Twierdzą, że są wysłańcami proroka św. Eljasza nazywającego się poprzednio Janem Maruszko. Zona Maruszki miała mieć objawienie i w ekstazie wywołanie zadaniem jej 26 ran powstałych z ran 6 podwojonych i potrojonych przepowiedziała koniec świata, a zarazem otrzymała moc dokładnego poznania pisma świętego. Po tym fakcie mąż jej Maruszka został świętym i dobrawszy sobie 12 apostołów rozesłał ich na wsze strony, aby głosili o zbliżającym się końcu świata.

Apostołowie ci dobrali sobie do pomocy uczniów, których obecnie razem z 12 apostołami jest 60.

Wyznawców mają około 1000. Swięcą soboty i niedziele, mięsa wieprzowego nie jedzą, a odżywiają się tylko ziemniakami i chlebem. Teologicznego wykształcenia nie posiadają żadnego, twierdząc, że jest ono im niepotrzebne, ponieważ natchnął ich Duch Swięty. Jako podręcznika do głoszenia swych praw używają pisma św., tłumaczonego przez Brytyjskie Towarzystwo, a więc niedozwolonego przez kościół katolicki.

Zadziwiająca jest naiwność osobliwych tych apostołów, a jeszcze bardziej naiwność ich tysiąca zwoleników, którzy widocznie opłacają koszty wyprawy misyjnej apostołów, na Pomorze, które niewątpliwie owieczek im nie przysporzy.

Śmierć 102-letniej staruszki.

Gnieźno. W Gnieźnie zmarła 102-letnia Otylja Stefanikowa, wdowa po emerycie konduktorze kolejowym.

Skazanie sprawców napadu w Wełgrobie.

Sąd Okręgowy w Grudziądzu na seji wyjazdowej w Brodnicy skazał Słupka i towarzyszy na ciężkie kary więzienia za napad rabunkowy na Paturalskiego w Wełgrobie. Słupek Fr. i Podgórski Bolesł. zostali skazani na 5 lat więzienia, Krempacki Wł. 4 lata i wszyscy pozbawieni praw honorowych i obywatelstwa na przeciąg 5 lat.

Napad bandycki.

KOŚCiERZYNA. W ubiegły wtorek, około godziny 2 rano trzech nieznanych osobników dokonało śmiałego napadu rabunkowego na mieszkanie rolnika Bolesława Papiny w Lipinach powiatu kościerskiego.

Napastnicy wyjęli z jednego z okien szyby a następnie weszli do mieszkania, gdzie jeden z nich z zamaskowaną twarzą, grożąc rewolwerem, domagał się od Papina pieniędzy.

Sterroryzowany rolnik wydał napastnikom całą posiadaną gotówkę w kwocie 700 zł.

Za bandytami policja wszczęła poszukiwania.

Jadąc do chrztu zgubili niemowlę.

ŻNIN. Niecodzienny wypadek zdarzył się w Rogowie pow żnińskiego. Niejaki Kurczewski z Grochowisk Szlacheckich, jadąc w towarzystwie pewnej niewiasty do chrztu, zgubili przed kościołem niemowlę. Rodzice chrzestni nie zauwarzyli jak dziecko wpadło pod powózkę, sami zaś z próżną poduszką skierowali się do kościoła, Dopiero na uwagę przygodnych świadków stwierdzili brak dziecka. Wrócili więc czemprędzej do powózki gdzie odnaleźli dziecko które mimo upadku nie doznało żadnych obrażeń.

Przychwycono zbiegłego przed 11 laty dezertera.

WEJHEROWO. Pat. Przed 11 laty zbiegł z 15-go pułku artylerji polnej niejaki Józef Grzenkowicz i od tego czasu ukrywał się w Niemczech. Ostatnio policja w Wejherowie zbiega aresztowała. Grzenkowicz przybył do Polski celem odwiedzenia swej rodziny, sądząc że władze o jego sprawie zapomniały. Osadzony on został w więzieniu wejherowskiem.

Żydzi opuszczają miasto.

TUCHOLA. Dzięki energicznej i wytrwałej akcji ogółu mieszkańców miasta Tucholi samoobrona przeciwko powojennemu zalewowi żydowskiemu dała doskonałe wyniki. Żydzi musieli zlikwidować swoje sklepy i coraz rzadziej zjawiają się ze swą tandetą na jarmarkach kramnych.

Rafinowani oszuści grasują na terenie województwa pomorskiego.

W ostatnim czasie na terenie województwa pomorskiego pojawiło się kilkunastu oszustów różnego rodzaju, którzy w różny sposób wyłudzają od łatwowiernych ciężko zapracowany grosz. Niedalej jak przed kilku dniami wydarzyły się dwa wypadki oszustw na terenie powiatów starogardzkiego i świeckiego, gdzie dotychczas nie wykryci sprawcy występowali w charakterze agentów Krakowskiej Kredytowej i Dyskontowej Spółdzielni i oznajmili posiadaczom obligacji pożyczki budowlanej, że na obligacje te padły większe wygrane, namawiając ich jednocześnie do wpłacenia na ich ręce pozostałych do płacenia rat, gdyż w przeciwnym razie wygrane ich przepadną. Na skutek nalegań i przekonywującej wymowy rzekomych agentów niektórzy posiadacze tych obligacyj skłonieni perspektywą otrzymania większej wygranej bez namysłu wypłacili pozostałe raty w całości w kwotach od 30 do 50 zł. agentom, którzy okazali się później pospolitemi oszustami i naciągaczami przekonaniu, iż występują jako prawdziwi delegaci instytucyj kredytowych niektórzy oszuści przyjeżdżiali do poszkodowanych wynajętym samochodem. Ponieważ tego rodzaju oszustów grasuje coraz więcej na terenie województwa pomorskiego. Policja ostrzega przed nimi miejscową ludność, wzywając ją jednocześnie do współdziałania i zawiadomienia o ich pojawieniu

Wolna trybuna.

Ich metody, któremi się „udoskonalają".

Krzemieniewo. Długo trwało pouczenie „biednego cygana" na wsi, do którego potrzeba było aż całego „Grona", by po trudach i wielkich mozołach zredagować ową niczem nieuzasadnioną obronę. I słusznie. Obrona wtedy przestaje nią być a przeradza się w oskarżenie, gdy spotyka się z niezbitą prawdą. Przewrotną zaczepką nazywając ostatni artykuł, wykazujecie zupełny brak związku myślowego, bo jeżeli po dwakroć zaczepiliście miejscową placówkę Z. S. w organie endeckim, a z naszej strony milczano, tylko dlatego, by dać Wam dowód, że nie my, lecz Wyście przez dwukrotną odezwę pod adresem naszej „Placówki", zaczepiali nas, więc daliśmy Wam tylko odpowiedź, a tę Wy nazywacie zaczepką? Słabo więc uczy aż całe „Grono" niejakiego Marcina, a przez swą nieumiejętność samo na siebie ściąga drugą część przysłowia i zamiast autorowi, niech Wam ludzie rozsądni dośpiewają resztę.

Owijajcie się w bawełnę przy wywodach, jakobyście nie zwalczali naszej Placówki, a czy takie wyrażenia pewnych osób, jak: musi przestać istnieć mleczarnia strzel. itp. czyż nie są walką z Placówką, której staracie się szkodzić pośrednio zarówno moralnie jak i materjalnie? Albo że pewien obywatel wydalił z pracy członka Z. S. a następnie gdy ten sam członek znalazł pracę u innngo obywatela, został również jej pozbawiony, na skutek tego że opinja byłego pracodawcy opiewała: jest członkiem Z. S... Dalej, gdy dziecko znanego tu obywatela i sympatyka Związku zostało poważnie pogryżone przez psa, wyraził się ktoś, że dobrzeby było, gdy pies całą twarz mu poszarpał. Taka to „życzliwość", którą im nasuwa różnica przekonań politycznych.

Zarzucanie nam, iż organizacja nasza jest organizacją papierową. Jak wygląda działalność naszej Placówki? Po reorganizacji liczy obecnie oddział 29 członków; wykreślono 13 członków, jako, że nie byli duchem jej oddani, a szukali tylko korzyści materjalnych. Czyż z owej działalności papierowej pozostałyby fundusze na kompletne umundurowanie członków i na zakup odpowiednich sprzętów. Placówka nasza umiała postarać się o dom państwowy dla celów świetlicowych, który również umebluje kosztem własnych wysiłków. A ćwiczenia dwa razy tygodniowo P. W. i zebrania co dwa tygodnie wszystkich członków, dla których wygłasza się 2—3 referaty, czy też pogadanki na tematy bieżące i z historji Polski, by szerzyć w ten sposób oświatę i wyrabiać zdrowego ducha obywatelskiego. To Wy nazywacie tak bezmyślnie „orgazacją czysto papierową". Wy macie swe Credo, które nazywacie swą działalnością, a jest nią zabawa, no i „miła hulanka". Czyż psychika cygańska nie jest podobna tej, którą tchnie Wasz artvkuł? Jeżeli nie pobielane groby, to fałsz pokryty cnót pozorem!

A St. K,? Faktem jest, że już dawno został wyrzucony z organizacji Z. S„ a kiedy po raz drugi prosił, by go przyjęto, zapewniając swą poprawę, Zarząd Z. S, przyjął go pod warunkiem odbycia 3-miesięcznej kandydatury.

Obyście umieli sobie powiedzieć jeszcze więcej prawdy, jak pisze „Grono" i byście mogli dalej doskonalić się, ale drogą prawdy i samopoczucia swych błędów, bo i „źdźbło widzisz w oku brata swego, a belki w swem oku nie spostrzegasz."

Członek Z, S.

Ruch Towarzystw.

Nowemiasto. W niedzielę dnia 3 lutego o godz. 2 po poł. odbędzie się w lokalu p. Świniarskiej (Rynek) zebranie Reemigrantów z Francji, Belgji i Holandji — zamieszkałych obecnie w powiecie lubawskim. Na zebraniu omawiane będą ważne sprawy.

T. c, Zarząd.

Baczność Sokoli!

Lubawa, W dniu 7-go lutego, o godz. 2o-tej 8-mej wieczorem odbędzie się walne Zebranie Tow. Gimn. „Sokół w lokalu p. Piotrewicza w Lubawie, według załączonego porządku obrad. Zawiadamiając o powyższem prosimy o punktualne przybycie Szan, Druh.

Każdy członek powinien wykonać swój obowiązek wobec towarzystwa, i przybyć choć tylko raz do roku na Walne Zebranie.

W razie nieprzybycia odpowiedniej ilości członków, uprawnionych do głosowania na godz. oznaczoną, odbędzie się Walne Zgromadzenie 20 minut później bez względu na ilość członków.

Członkowie zalegający ze składkami dłużej niż trzy miesiące, tracą prawo głosu decydującego na Walnem Zgrom. w myśl § 14 statutu.

Zatem należy zalegające składki zapłacić u drh. skarbnika Franciszka Neumanna najpóźniej przed otwarciem Walnego Zgromadzenia.

PORZĄDEK OBRAD

Walnego Zgromadzenia Tow. Gimn. „Sokół" w Lubawie.

1. Zagajenie, 2. Uczczenie Zmarłych członków. 3. Stwierdzenie obecnych. Odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zgromadzenia. 5) Sprawozdanie Zarządu a) prezesa, b) sekretarza, c) skarbnika, d) naczelniczki i naczelnika, e) gospodarza, f) komisji rewizyjnej kasy i sprzętów. 6. Dyskusja nad sprawozdaniami. 7. Udzielenie pokwitowania zarządowi. 8. Wybór uzupełniający 4 członków zarządu. 9. Wybór komisji rewizyjnej kasy i sprzętów. 10. Wybór Sądu Honorowego. 11. Wybór delegatów do Rady Okręgowej (3 członków.) 12. Wybór delegatów do Rady Dzielnicowej (2 członków.) 13. Mianowanie członków honorowych. 14. Rozpatrywanie wszelkich zgłoszonych wniosków. 15. Wolne głosy i zakończenie.

Czołem!

Zarząd Tow. Gimn. „Sokół" w Lubawie.

Kiedy wojska angielskie opuszczą Saarę?

LONDYN. Wojska angielskie przebywać będą tak długo na terenie Zagłębia Saary, dopóki cudzoziemcy oficerowie pełnić będą swe funkcje w policji Zagłębia i aż administracja Zagłębia przejdzie w ręce Niemiec, co stać się ma w dniu 1 marca.

W walce z przestępczością na Pomorzu.

W walce z przestępczością spotyka się Policja, zależnie od pory roku i stosunków konjunkturalnych z różnemi przejawami. I tak w okresie miesięcy zimowych mamy okres t. zw. węglokradztwa. Zimno i bezrobocie powoduje, że element złodziejski bądź to pojedyńczo, bądź w mniejszych, czy liczniejszych grupach rzuca się na kradzieże węgla kolejowego. Na porządku dziennym są wypadki masowych kradzieży węgla z pociągów i składnic kolejowych oraz agresywne wystąpienie band złodziejskich wobec Policji i personelu kolejowego. Innym znów groźnym przejawem jest w okresie jesieni koniokradztwo oraz kradzieże trzody chlewnej. W okresie lata kradzieże polne bydła z pastwisk. Okres miesięcy letnich jest też czasem, gdzie mnożą się rozboje na drogach publicznych których dokonują przygodni włóczędzy, napływający z sąsiednich dzielnic kraju, a od których wprost roi się na Pomorzu. Ponieważ napływ na Pomorzu elementu włóczęgowskiego, żebrzącego i przestępczego począł w ciągu ostatniego roku przybierać formy wręcz niepokojące, Policja podejmując walkę z tą niepożądaną ekspansją, ustaliła przedewszystkiem następujący stan rzeczy: Dzięki szerzonej w kraju propagandzie o polskiem morzu, o budowie portu i rozbudowie w szybkiem tempie miasta Gdyni, Pomorze stało się czynnikiem przyciągającym dla różnego elementu z całego kraju. W nadziei uzyskania pracy ciągnie w kierunku Gdyni, element różnego autoramentu ze wszystkich dzielnic kraju bądź to koleją, bądź pieszo i to od strony województwa warszawskiego i województwa poznańskiego. W Gdyni nie znajdując pracy o ile jej rzeczywiście szuka, element ten wracając rozlewa się już po terenie całego województwa, żebrze w sposób natarczywy, kradnie dopuszcza się rozbojów i gwałtów na drogach publicznych, stając się postrachem spokojnego mieszkańca wsi pomorskiej. Celem oczyszczenia terenu Pomorza z tych niepożądanych elementów Policja zarządziła w okresie przedświątecznym w grudniu roku ub. skoordynowaną obławę na terenie całego województwa. W czasie jednorazowej obławy przytrzymano ogółem 597 osób. Z liczby tej na samo miasto Gdynia przypadają 103 osoby, powiat morski 43, Toruń-Miasto 68, Toruń-powiat 34, powiat kościerski 50, powiat tczewski 40, powiat chojnicki 37, pow. świecki 30, pow. brodnicki 28, pow. chełmiński 34, pow starogardzki 24, pow lubawski 22, zaś w pozostałych powiatach ilość przytrzymanych wahała się od 17-20 osób.

Przeprowadzona obława całego terenu spowodowała, że element przestępczy i włóczęgowski został znacznie przetrzebiony i przepłoszony a najlepszym dowodem tego jest to, że w przeciwieństwie do lat ubiegłych, nie notowano w okresie Świąt Bożego Narodzenia ani jednego cięższego przestępstwa raczej notowano zmniejszenie się kradzieży wogóle. A zatem wysiłki policji w walce z elementem napływowym dały jak dotychczas rezultat zadawalający.

---

tem że wiedział o istnieniu tajnej stacji nadawczej.

Nedelny List" zamieszcza wywiad z kierownictwem strasserowskiego „czarnego frontu", które przypuszcza, że Formis został zdradzony przez kogoś z grona poinformowanych osób. Dowodem tego ma być fakt, że w notach do praskiego ministra spraw zagr. poseł niemiecki wskazywał, iż stacja nadawcza znajduje się w miejscowości Zahorzi koło Pragi, podczas gdy znajdował się w hotelu, nosząc te nazwę.

O zabitym mówią „strasserowcy", że był on znanym w Niemczech specjalistą do fal krótkich i posiadał w tej dziedzinie kilka wynalazków. Niektóre z nich dotyczyły obrony państwa. Okoliczność ta była również motywem morderstwa. W swej stacji nadawczej Formis miał zastosować najnowsze udoskonalenia.

Bandytyzm w domu akademickiem we Lwowie.

W sobotę, dnia 26 bm. w domu akademickiem we Lwowie miało miejsce niesłychane zajście, które charakteryzuje dosadnie metody postępowania młodzieży endeckiej. Student prawa Franc. Pajorski, który otrzymał zaświadczenie na ulgowe obiady w domu akademickim został przy wyjściu z jadalni napadnięty i pobity żelaznem łomem tak ciężko, że ma uszkodzoną czaszkę i uszkodzoną kość nosową.

Przebieg zajścia pozwala przypuszczać, że na terenie domu akademickiego we Lwowie znajduje schronienie bandycka grupa, która przez starannie przygotowaną akcję zamierza odstraszyć młodzież nieendecką od korzystania ze świadczeń „Bratniej Pomocy"

Sprawą bestjalskiego napadu zajął się prokurator.

Jedyna cukrownia litewska spłonęła.

KOWNO, 26 stycznia. W sobotę rano wybuch pożar w cukrowni w Marjanpolu, który mimo wysiłków straży ogniowych szybko się rozszerzał i zniszczył połowę zmagazynowanego cukru, tj. 38 tysięcy centnarów. Szkoda wynosi przeszło 4 miljony litów.

Cukrownia w Marjampolu jest jedyną cukrownią na Litwie. Zbudowano ją dopiero przed trzema laty. Cukrownia była własnością spółki akcyjnej, opartej na kapitale państwowym.

Nagły zgon dygnitarza sowieckiego.

MOSKWA, 25 stycznia. W piątek zmarł nagle w wieku 47 wskntek ataku, wywołanego sklerozą serca wiceprezes rady komisarzy ludowych i członek politbiura Walerjan Kujbyszew.

Kujbyszew, jeden z najstarszych bolszewików i najbardziej zasłużony sowiecki mąż stanu urodził się w r. 1888. W ruchu rewolucyjnym brał udział od 1904. Do partji wstąpił w r. 1905. Był wielokrotnie więziony i zsyłany przez władze carskie, przyczem parokrotnie uciekał z zesłania. Od r. 1927 był członkiem politbiura. Następnie był prezesem Gosplanu, ostatnio zaś zastępcą presesa rady komisarzy ludowych ZSRR oraz przewodniczącem komisji kontroli sowieckiej.

Szczątki Kubaszewa pochowane były w murach Kremla dnia 27 b, m.

Śmierć w przerębli.

POZNAŃ. Onegdaj wydarzył się na jeziorze Kórnickiem wstrząsający wypadek. Podczas zabawy na zamarżniętem jeziorze dwaj chłopcy Kazimierz Grześkowiak i Antoni Szymanowski zbliżyli się niebacznie do przerębli, pokrytej cienkim lodem. Chłopcy spostrzegli niebezpieczeństwo dopiero w ostatniej chwili. Szymanowski zdołał uchwycić się stojącego obok przerębli słupa i wyratował się, natomiast pod Grześkowiakiem l ó d załamał się i chłopiec wpadł do wody. Na rozpaczliwe wołanie o pomoc przystąpiono do ratowania, które jednak okazało się bezskuteczne. Wyłowiono tylko zwłoki.

Kucharz w Doorn chciał otruć ex-kaisera.?

PARYŻ, 28. 1. Korespondent „Daily Mail" donosi z Doorn o sensacyjnych pogłoskach, dotyczących b. cesarza Wilhelma. Według tych pogłosek obchód 67-ej rocznicy urodzin exkaisera przeszedł zupełnie niepostrzeżenie ponieważ musiano zwolnić głównego kucharza, który od 15 lat pozostawał na służbie u Wilhelma. Zwolnienie nastąpiło nagle przed 10-ciu dniami. Wkrótce potem rozeszły się pogłoski, iż zwolniony kucharz, którego odesłano do Niemiec, usiłował zgładzić Wilhelma.

Prawdą jest podobno, iż kucharza rzeczywiście zwolniono, jest on obecnie internowany w Niemczech w domu obłąkanych. Pogłoski, krążące w Doorn, powstały głównie spowodu oświadczenia księżnej Herminy, iż zwolniony kucharz powinien właściwie ponieść karę śmierci. Pogłoski dotyczące tego oświadczenia nie spotkały się ani z potwierdzeniem, ani z zaprzeczeniem.

Napad hitlerowców na kapłana.

GDAŃSK W miejscowości Tannsee pod Gdańskiem grupa litlerowców zażądała od katolickiego proboszcza dzwonienia w kościele. Po odmówieniu grupa ta napadła wieczorem na plebanję, rozbiła okiennice i szyby oraz obrzuciła proboszcza stekiem obelg.

Formisa zamordowano za tajny wynalazek.

PRAGA. W wyniku śledztwa w sprawie zabójstwa inż. Formisa stwierdzono, że jeden z morderców, Mueller po pierwszej bytności w hoteliku, gdzie mieszkał Formis i po zaznajomnieniu się z nim odleciał 17 bm. do Berlina skąd wrócił 18-go. Przypuszczają tutaj, że udawał się on po instrukcję. Koła emigracji niemieckiej twierdzą, że Mueller jest członkiem berlińskiej policji politycznej.

Drugi morderca Schubert, znany jest podobno w Wiedniu gdzie działał w lecie 1933 r. w centrali narodowo socjalistycznej.

W Pradze rozeszła się niepotwierdzona pogłoska jakoby aresztowano Stassera pod zarzutem że wiedział o istnieniu tajnej stacji nadawczej.

Program Radjowy.

Warszawa — czwartek 31. I.

6.45 Adycja poranna 11.57 Sygnał czasu 12.00 Hejnał z Krakowa 12.03 Wiadom. mete. 12.05 Codz. Przegl. Prasy Polsk. 12.10 Audycja dla dzieci młodszych 12.30 i 13.10 XIII-ty kocert szkolny 13,00 Dziennik połud. 13,05 Z rynku pracy 13.10 D. c. pyranku szkoln. 15.30 Wiad. o eksp. polsk. 15.35 Przogl. giełd. 15.45 Marsze wojska polsk. 16.45 Lekcja jęz. franc. 17.00 Słuchowisko 17.50 Skrzynka poczt, 18.00 Pogadan. roln. 18.15 Płyty 19.00 ncert Chóru Harfa 19.30 Płyty 19.45 Progr. na dz. nast. 19.50 Wiaoom. sport. 20.00 Jak spędzić święto 20,05 Muzyka lekka 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 Jak pracujemy w Polsce 21.00 Koncert pop. 21.45 Ooczyt 22.00 Koncert reklam. 22.15 Skrzynka poczt. techn. 22.30 Muzyka tan. 22,45 Odczyt 23,00 Wiadom. meteorol, dla komun, lotn. 23.05—23.30 D. c. muzyki tanecznej.

Warszawa — piątek 1. II.

6.45 Audycja poranna 11.57 Sygnał czasu 12.00 Hejnał z Krakowa 12.03 Wiadom. meteor. 12.05 Codz. Przegląd Przegl. Prasy Polsk. 12.10 Koncert zesp. 12.45 Pogadanka 13.00 Dziennik połud. 13.05 D. c. koncertu 15.30 Wiadom. o eksp. polsk. 15,35 Przegl. giełd. 15.45 Aud. dla chorych 16.45 Audycja dla chorych 17.10 Odczyt 17.15 Kwartet smyczkowy d-moll 17.50 Przegl. wydawn. 18.00 Odczyt 18.10 Zycie kultur. i artyst. stolicy 18,15 Płyty 18.35 Odczyt 18.45 Odczyt 19.00 Duety 19.20 Pogadan. aktualna 19.30 Płyty 19.45 Progr. na dzień nast. 19.50 Wiadom. sport. 20.00 Wielki koncert. W przerwie wiecz. oraz Jak pracujemy w Polsce 22.30 Recytacje pozyj 22.40 Koncert reklam. 28. Wiadom. meteor. 23,20—24.00 Muzyka tan. z płyt. 24.00—1.00 Muzyka taneczna.

Giełda zbożowa w Poznaniu

Notowania z dnia 29. I. 1935. Za 100 kg. płacono

Żyto	15,25 — 15,50
Pszenica	15,50 — 16 00
Jęczmień browarowy	20,25 — 20,75
Jęczmień jednolity	19,00 — 19,50
Jęczmień zbiorowy	18,75 — 19,25
Owies	15.25 — 15,50
Otręby żytnie	10,75 — 11,50
Otręby pszenne (grube)	10,85 — 11,35
Otręby (średnie)	15,50 — 15,75
Gorczyca	48,00 — 50,00
Groch Viktorja	41,00 — 45,00
Groch Folgiera	32,00 — 35,00

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.
Wydawca: Celestyn Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.